

Wychodzi codziennie rano oprócz dni pościelnych

Adres Redakcji: Kijów, Kreszatyk 38. Tel. 2464. Adm. i Druk. Polskiej: Kijów, Kreszcz. 38. Tel. 1672.

Redakcyjna nie zwraca. Redaktor przyjmuje od 12-2 Sekretarz od 6-8 Administracja otwarta od 10-4 po poł. i od 6-8 wieczorem. Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 6 wieczorem.

DZIENNIK KIJOWSKI

PISMO POLITYCZNE, SPOŁECZNE I LITERACKIE

mes. kwart. półroc. rok. Przewozne W kraju 1- 3- 5- 12- Za granicą 1.50 4.50 8- 18- Za zmianę adresu 30 kop.

OGŁOSZENIA: Za wiersz petiowy lub jego miejsce przed tekstem 40 kop pierwszy i 20 kop. każdy następny raz, za tekstem 20 k. pierwszy i 10 kop. następny raz, zawiad. zaobnie po 40 k. W rubryce „Nadstanie” wiersz petiowy lub jego miejsce 1 rb.

Numer pojedynczy 5 kop. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje Administracja.

Telegramy.

(Od korespondentów własnych i Ag. Petersb.)

Zgon kardynała Puzyny.

Kraków (Wl.). Zabalsamowane zwłoki kardynała Puzyny wystawione zostały onegdaj o godzinie 4-iej po południu w kaplicy pałacowej. Zwłoki odwiedzają tłumy publiczności. Testament zmarłego kardynała jeszcze nie został otwarty. Nadesłano mnóstwo telegramów kondolencyjnych. Pomiędzy innymi telegramy nadesłali: papież, cesarz Franciszek Józef, arcyksiężka austriacka, kardynał Skrbensky, namiestnik Galicji, marszałek krajowy, prezes ministrów bar. Gautsch, biskupi Likowski i Bilczewski, nuncjusz wiedeński oraz uniwersytety. Zwłoki kardynała zostaną pochowane w podziemiach na Wawelu. Na pogrzeb przybędą wszyscy arcybiskupi i biskupi galicyjscy oraz biskup poznański. Cesarza reprezentować będzie pierwszy podkomorzy hrabia Gudenus.

Sprawa hr. Ronikiera.

Warszawa (AP.). Władysław Rabski charakteryzuje Ronikiera jako karyerowicza, amatorka rozmów kryminalnych oraz lubiącego opisywać w swych utworach przestępców. Krumpel-Okonner zeznaje, iż 27 kwietnia widział Ronikiera koło kasy dworca Kowelskiego. Dziennikarz Bystrzanowski zeznaje, iż d. 28 kwietnia spotkał Ronikiera w zniszczonym kostiumie, chciał mu się uklonić, lecz Ronikier odwrócił głowę. Był policjant londyński, pozbawiony praw Lebanowski, który w charakterze detektwa prywatnego z polecenia krewnych Ronikiera czynił dochodzenia śledcze, zeznał, iż żona Zawadzkiego przyznała się, że widziała swego męża w zakrwawionym ubraniu, który spał, za udział w zbrodni mąż otrzymał pięćdziesiąt lat. Lebanowski stanowczo twierdzi, iż dochodzenia jego wykazały zupełną niewinność Ronikiera i że zbrodnia została wykonana przez Zawadzkiego, Siemińskiego oraz naturalnego syna Chrzanowskiego Wiewióckiego.

Nauczyciel Golański, który w d. 29 kwietnia przypadkowo wynajął pokój od Zawadzkiego, zeznaje, iż o godz. 6-iej wieczorem Zawadzki i Siemiński zepukali do niego i prosili go o przepuszczenie ich do pokoju sąsiedniego, wynajętego dnia poprzedniego przez starszego obywatela, który przez cały dzień nie dawał znaków życia. Obaj wymienieni przeszli przez pokój Golańskiego i po powrocie oznajmili, iż nieznanemu odebrał sobie życie, i prosili Golańskiego, aby obejrzał zwłoki i był świadkiem. Świadek Zawadzka, żona oskarżonego, zaprzecza zeznaniu Lebanowskiego.

W końcu posiedzenia zostaje ogłoszony telegram z Kijowa od niejakiego Gutowskiego, który proponuje wskazanie osoby, mogącej dowiedzieć się o przestępstwie i prosił Golańskiego, aby obejrzał zwłoki i był świadkiem. Świadek Zawadzka, żona oskarżonego, zaprzecza zeznaniu Lebanowskiego.

Warszawa (AP.). Korespondentowie dzieci p. Chrzanowskich zeznają, że zabity był bardzo moralnym młodzieńcem i dlatego nie może być mowy o intrydzie na tle miłosnym. Świadek Han zeznaje, że Ronikier przed dwoma laty prosił go o dostarczenie karety, przebranie się za furmana i pojechanie do Łazienek. Ronikier prosił o zachowanie tajemnicy, gdyż jest to sprawa natury politycznej. Po dokonaniu morderstwa świadek przypomniał sobie to zdarzenie i zakomunikował je policji śledczej. Po upływie dwu tygodni świadek otrzymał w liście wyrok śmierci. Nie może on jednak twierdzić, że jest to dzieło rąk Ronikiera.

Krewny Chrzanowski, Groholski, zeznaje, że podczas pogrzebu Ronikier opowiadał mu, jakoby niezbieżnie stwierdzonym zostało, że zabójstwo miało podkład romantyczny. Świadek Wicenty Chrzanowski z całą stanowczością twierdzi, że Ronikier nie mógł popełnić morderstwa, gdyż jest to człowiek miękki, uczuciwy i szlachetny, aczkolwiek blagier. Wybitną cechą charakteru nieobsczyka była namiętność. Adwokaci Lypaciewicz i Korsak kreślą dodatnią charakterystykę Ronikiera.

Świadek oskarżonego świadek Adam Ronikier uznaje, że niektórzy jego krewni z linii męskiej byli ludźmi psychicznie niemiernymi. Lekkarz Schrauze, który zajmuje mieszkaniem wprost pokoiów umebłowanych Zawadzkiego komunikuje dość dziwny wypadek. Przed morderstwem w ciągu dwu dni w pokoju i na balkonie obok miejsca gdzie popełnione zostało morderstwo obserwowano na jakiegoś nieznanego mu osobnika, którego nazwisko nie zostało wyciągnięte do ksiąg meldunkowych. Do Ronikiera osobnik ten wcale podobny nie jest.

Warszawa (Wl.). Podczas zeznań kuzyna Adama Ronikier uczuł się niedobrze. Lekkarz stwierdził wielkie osłabienie serca. Rozprawy przerwano. Ronikier oświadczył lekarzowi, iż w nocy nawiedził go święty Klemens i że po odwiedzinach jego miewa zawsze ataki sercowe. Zeznawo kilku świadków odwodowych, którzy jednak nic nowego nie powiedzieli. Po zostało do zbadania sześciu świadków oraz eksperci.

Sejm lwowski.

Lwów (AP.). Wskutek znacznych nieporozumień, wynikłych pomiędzy partiami polskimi, i obstrukcji posłów ukraińskich, oraz wobec tego, iż prace komisji do spraw reformy wyborczej nie zostały zakończone, sejm lwowski nie zostanie zwołany na sesję jesienną.

Konflikt franc.-niemiecki.

Berlin (AP.). Na przedmieściu Friedrichshagen tłum obległ kasę oszczędnościową, żądając zwrotu wkładów; to samo miało miejsce w Aachen. Władze starają się uspokoić ludność zapomocą odezw urzędowych.

Paryż (AP.). Z powodu pogłosek, dotyczących uwolnienia rezerwistów, „Temps” twierdzi, iż ostatni będą uwolnieni w tym roku w czasie walców.

Paryż (AP.). Caillaux i de Selves wczoraj po południu odbyli ponowną naradę.

Berlin (AP.). Gazety w artykułach wstępnych wskazują, iż niema powodów do niepokojów. Ogłoszone zostały odczyty Kiderlen-Wächtera, który wyraża zdziwienie z powodu uwspobienia na giełdzie. Kiderlen-Wächter nazywa doniesienia gazet o powołaniu rezerwistów niemieckich wymysłem.

Paryż (AP.). Według informacji prasy de Selves i Caillaux przedłożą d. 30 sierpnia radzie ministrów uwagi Francji na kontr-proponycje Niemiec.

Paryż (AP.). Do agencji Havasa donoszą: „Kontr-projekt Niemiec otrzymany został wieczorem. Porusza on niektóre kwestje zasadnicze, które wymagają poważnego i skrupulatnego rozważania”.

Berlin (Wl.). Na giełdzie zapanowało uwspobienie nerwowe. Pod wpływem ostatnich wiadomości o przebiegu rokowań francusko-niemieckich wszystkie kursy na giełdzie znacznie spadły.

Zaburzenia i strajki.

Roubaix (AP.). Wczoraj wieczorem zaburzenia przybrały groźny charakter. Tłum począł rzucić na wojsko kamieniami i zbudował barykadę, przeciwną drugą telegraficzną przez ulicę, obalając latarnie uliczne i wyrzucając kamienie brukowe. Dokonywany jest rabunek sklepów. Z obu stron jest wielu rannych. W nocy porządek został przywrócony.

Bilbao (AP.). Zastrajkowali robotnicy fabryk metalowych. Pomiędzy strajkującymi a żandarmami wytkło krwawe starcie. Raniono oficera oraz kilku żandarmów.

Santander (AP.). Z powodu braku wody w Barcena de Cicero wyniki zaburzenia. Zabito trzech robotników.

Madryt (AP.). W mieście Mires zastrajkowało 15,000 górników.

Massatara (Apulia) (AP.). Ludność uwolniła kilku ludzi, trzymany w izolowanych barakach i podpaliła pawilon. W ogniu zginęły dwie kobiety. Porządek został przywrócony przez wojsko.

Z Persji.

Tabris (AP.). Pokrzepiony na duchu przez ostatnie zwycięstwa Efrema nad Serdar-Arszadem endżumem energicznie przygotowuje się do odparcia Szudza-ud Daouleha. Rozdano karabiny pomiędzy 1,500 findajów. Fidae rozlokowali się w ogrodach zamiejskich. Za miastem wzniezione zostały fortyfikacje. W ciągu tygodnia endżumem otrzymał z Teheranu od Morgana-Szuster 70,000 tumanów na walkę z eks-szachem. Sprawa tego ostatniego uważana tutaj jest za przegraną. Według pogłosek charowne karadżadacy opuszczają Szudza-ud Daouleha.

Barferusch (AP.). Mazenderan został odcięty od wszelkiej komunikacji z Teheranem. Panuje tutaj spokój zupełny. Prace w polu odbywają się zwykłym trybem. W handlu panuje stagnacja. Wojska rządowe ograbiły i spaliły domy, należące do stronników eks-szacha oraz spokojnych mieszkańców.

Katastrofa na morzu.

Rzym (AP.). Na jeziorze Trazymiejskim wywróciła się łódka motorowa. Utonęło 17 pasażerów, w tej liczbie 14 kobiet.

W sprawie umowy czesko-niemieckiej.

Wiedeń (AP.). Prezydent ministrów bar. Gautsch odczytał swój wyjazd do Pragi dla prowadzenia pertraktacji w sprawie umowy czesko-niemieckiej. Według słów „Neue Freie Presse”, zwłoka ta została spowodowana zamiarem ofiarowania dwóch portfeli ministerjalnych czechom-urzędnikom.

Nadzieje serbów.

Wiedeń (AP.). Według informacji gazety „Vaterland”, w kołach serbskich spodziewają się, iż po świetnym przyjęciu króla Piotra w Petersburgu nie będzie przeszkód do przyjęcia króla w Wiedniu. Podróż mogłaby się odbyć w pierwszej połowie października. Rokowania zostaną wznowione po powrocie Aehrenthala do Wiednia.

Trzęsienie ziemi.

Catania (AP.). Wczoraj od g. 12-iej w południe w okolicach Etny dają się zauważyć silne i częste wstrząśnienia gruntu. Aparaty seismograficzne w obserwatorium w Catanii są bezustannie w ruchu. Wulkan wyrzuca z siebie ognisty deszcz, który spada w Catanii. Utworzyły się dwa nowe krateru.

Z lotnictwa.

Petersburg (AP.). Ministerstwo wojny nabyło dla oficerów ze szkoły lotniczej dwanaście aparatów zagranicznego systemu.

Berlin (AP.). Lotnik Eiring, wzniosłszy się wieczorem, wskutek ciemności wpadł na słup. Wskutek doznanych obrażeń lotnik zmarł wkrótce po przywiezieniu go do szpitala, nie odzyskawszy przytomności.

Na uroczystości sierpniowe.

Petersburg (AP.). W sobotę o godz. 9 min. 13 wieczorem z Peterhofu wyjechali do Kijowa: Najjaśniejszy Pan, Najjaśniejsza Pani Aleksandra Teodorówna, Następcza Tronu oraz Najdostojniejsza Córka Najjaśniejszych Państwa.

Petersburg (AP.). Wyjechali do Kijowa: Wielki Książę Andrzej Włodzimierzowicz oraz ministrowie wojny i skarbu.

Zmiany w dyplomacji.

Petersburg (Wl.). Ambasadorem rosyjskim w Waszyngtonie na miejsce Rozena mianowany zostanie Bahtierjew.

Petersburg (Wl.). Obecny minister spraw

zagranicznych Sazonow wskutek choroby pada się do dymisy. Stanowisko Sazonowa obejmie Czarykow lub ambasador rosyjski w Tokio, Malewicz.

W sprawie dymisy Tołmaczowa.

Petersburg (Wl.). Kwestya dymisy Tołmaczowa zdecydowana zostanie po powrocie Stolykina z Kijowa.

Pogłoski

Petersburg (Wl.). Krząca pogłoski, że mordery wiceprokuratora petersburskiej izby sądowej, Skopińskiego, zostali wykryci.

Sprawy finlandzkie.

Petersburg (Wl.). Umierkowane stery społeczeństwa finlandzkiego wypowiadają się przeciwko dalszym protestom w związku z wyodrębnieniem części gubernii wyborckiej, socjaliści zaś projektują jeszcze cały szereg wystąpień.

Petersburg (Wl.). Posel do sejmu finlandzkiego Wolowach pociągnął do odpowiedzialności sądowej policmajstra helsingforskiego, który zabronił mu wygłoszenia mowy do wyborców.

Ks. Meszczerski i Heliodor.

Petersburg (Wl.). Sławetny mnich Heliodor wystosował do ks. Meszczerskiego list, w którym zaprzecza zarzutom, jakoby czynił bezczeststwa podczas swych pielgrzymek. Następnie Heliodor zwraca się do ks. Meszczerskiego z prośbą, by ten ostatni użył swego niemiętelnego pióra w obronie cerkwi prawosławnej. Przystając list Heliodora, ks. Meszczerski przeprosza go za czynione mu niesłusznie na podstawie wiadomości gazeciarskich zarzuty.

Burze.

Pernow (AP.). Na morzu szaleje silna burza. Fale morskie zalaty park, pobliskie ulice oraz lazienki nadmorskie.

Ryga (AP.). Drugi dzień szaleje burza. Siatki nie opuszczają przystani.

Baku (AP.). Od pioruna zapaliła się kopalnia nafty Nobla. Spłonęły dwie wieże oraz skład nafty.

Windawa (AP.). Od soboty trwa na morzu silna burza. Parowce terminowe, usiłujące wypłynąć na brzeg wice, zmuszone zostały do powrotu. Cztery uczniowie, idący wybrzeżem morskim, zostali porwani przez fale. Trzech z nich uratował parowiec.

Rewel (AP.). W zatoce trwa burza. Fale wyrzuciły na brzeg wiele łódek i małych statków. Kilka żaglowców zatono.

Zjazd w sprawie oświaty ludowej.

Moskwa (AP.). Zjazd w sprawie oświaty ludowej postanowił: 1) w rejonach szkolnych, z przeważającą ludnością nierosyjską, nauczanie w pierwszym okresie powinno być prowadzone w języku ojczystym uczniów, pod warunkiem, iżby nauczanie języka rosyjskiego rozpoczęło się w pierwszym roku i aby przy końcu kursu uczący się obowiązkowo władali językiem rosyjskim ustnie i pisemnie; 2) nadzór nad naukowo-wychowawczą stroną szkół początkowych winien należeć jedynie do ziemstw, inspekcja zaś rządowa powinna mieć nadzór nad działalnością ziemstw. Zjazd opracował przepisy ogólnego planu przygotowania personalnego nauczycielskiego; nauczyciele powinni posiadać świadectwa z ukończenia conajmniej średniego zakładu naukowego.

Różne.

Paryż (AP.). Fallieres przyjął na audyencyi nowego ambasadora tureckiego. We wzajemnych przemówieniach powitalnych Fallieres i ambasador wskazywali, iż obydwa państwa będą dążyły do wzmożenia więzów przyjaźni, łączącej je od wielu wieków.

Wiedeń (AP.). Przybyła delegacja z Londynu z lordem merem na czele w charakterze gości wiedeńskiego zarządu miejskiego.

Wiatka (AP.). Otwarty został pierwszy w gubernii zjazd pszczelarski.

Poltawa (AP.). W Soroczyńcach powiatu mirgorodzkiego dokonano uroczystego odsłonięcia pomnika Hohola.

Syzań (AP.). Otwarte zostało drugie rządowe gimnazjum męskie.

Konstantynopol (AP.). W celu zakończenia sporu pogranicznego z Persją Turcy wzmożniła skład komisji mieszanej przez dodanie trzech oficerów. Panuje tutaj zaniepokojenie z powodu pogłosek o dążeniach Włoch do otrzymania rekompensaty w Trypolisie. Jednak Porta powstrzyma się od wszelkiej akcji, czekając na wystąpienie Włoch.

Paryż (AP.). Fallieres wyjechał do Rambouillet.

Psków (Wl.). W ogrodzie t. zw. archierejskim powiesił się brat episkopa Aleksęgo.

Mińsk (Wl.). W drodze administracyjnej zamknięte zostały oddziały rakowski i iweniecki żydowskiego Towarzystwa emigracyjnego.

Petersburg (Wl.). Według obiegających pogłosek, profesor Pergament przejdzie do adwokatury.

Budapeszt (AP.). Organ partji Justha komunikuje: „W Wiedniu w sferach rządzących rozważana jest kwestya wycofania żydowskich projektów prawa. Zamiar ten znajduje się w związku z dymisją ministra wojny, Schoenaicha”.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś 29 (11) Ściecicie głowy Św. Jana Chrz. Jutro 30 (12) Róży Lim. P. Feliksa. Wschód słońca o godz. 5 m 30 Zachód słońca o godz. 6 m 23 Długość dnia godz. 12 m 53.

Kalendarzyk Historyczny.

II września n. st.

Roku 1382. W Tysnawie umiera król Ludwik Węgierski.

— Obwieszczenie. Policmajster kijowski podaje do wiadomości, iż dnia 30 sierpnia od godz. o min. 30 zrana ulice: Aleksandrowska, Kreszatyk, Michalowska, Zjazd Aleksandrowski, Trzechświatielska, górka Włodzimierska i wybrzeże Dniepru od przystani do mostu ładuchowego zamknięte będą dla ruchu kołowego i tramwajów, oprócz przejazdu osób ze świty i wyższych dygnitarzy.

Osoby, mające być obecnymi na poświęceniu pomnika Cesarza Aleksandra II, powinny jechać przez Kreszatyk, z Peczerska zaś przez zalek Forteczny, Instytucy i Kreszatyk do godz. 9 min. 30 zrana; ekipaże osób tych skierowane będą przez Zjazd Aleksandrowski na ul. Nadbrzeżno-Kreszatycką, gdzie się zatrzymają.

O godz. 9 min. 30 dojazd do pomnika zostaje zamknięty i osoby, przybyłe później, dojeżdżają przez Kreszatyk do ratusza oraz przez zalek Forteczny i Instytucy do Ratusza, skąd mają iść dalej pieszo, lub też z ul. Instytucy udają się przez ul. Olginińską, Mikołajowską, Kreszatyk, Prorezną, W-Włodzimierską, zjazd Andrzejewski przez Padół na zjazd Aleksandrowski do gmachu wód mineralnych, skąd mają się udać pieszo; ekipaże ich mają być ustawione od rogu ul. Mikołajowskiej na Kreszatyku w kierunku Fundukulewskiej i dalej na Fundukulewskiej; ekipaże zaś osób, przybyłych z Padolu—na ul. Nabereżnej.

Powozy: dworskie, świty i wyższych dygnitarzy mają odjechać od pomnika na podwórze klubu Kupieckiego, gdzie się mają zatrzymać.

Osoby, które mają się przestawiać w domu general-gubernatora, udają się przez ul. Instytucy od strony Kreszatyku, ekipaże zaś ich mają odjechać przez Instytucy na ul. Ekaterynińską, gdzie mają się zatrzymać.

Osoby, przybywające z górnej części miasta przez ul. Instytucy, mają się zatrzymać na rogu ul. Ekaterynińskiej, skąd dalej mają się udać pieszo.

O godzinie 3 po południu dojazd zostaje zamknięty. Powozy: dworskie, świty oraz wyższych dygnitarzy mają się zatrzymać przed domem general-gubernatora w dół Instytucy. Zjazd do domu szlacheckiego ma być zakończony o godzinie 4 po południu; dojazd będzie otwarty tylko od strony Kreszatyku z Fundukulewskiej i Instytucy do Ratusza, skąd przybywający mają się udać dalej pieszo; ekipaże mają odjechać z powrotem przez Prorezną na plac Sofijowski, gdzie się mają zatrzymać.

Powozy: dworskie, świty i wyższych dygnitarzy mają być ustawione na placu Ratuszowym. Ul. Aleksandrowska, plac Cesarski i Kreszatyk do ul. Mikołajowskiej będą zamknięte dla ruchu kołowego o godz. 3 min. 30 po południu.

— Poświęcenie muzeum. Wczoraj w południe odbyło się poświęcenie muzeum pedagogicznego, ufundowanego przez prezesa kijowskiego komitetu giełdowego, p. Mogilewcewa. Fundator powitał u wejścia gości. prezesa rady ministrów p. Stolykina, ministra oświaty p. Kasso, dyrektora departamentu spraw ogólnych przy min. oświaty Wesmana, naczelnika kraju gen. Trepowa, dowódcę wojsk okręgu kijowskiego gen. Iwanowa, gubernatora kijowskiego p. Giersa, prezydenta miasta p. Djakowa, ks. Repnina i innych. Po odprawieniu nabożeństwa przez metropolite Flawiana podano szampa, a przez ministrów wzniesiół toast za Najjaśniejszego Pana, poczem nastąpił szereg innych toastów.

Muzeum udekorowano żywymi kwiatami. Niekierom z pań, obecnych na uroczystości, p. Mogilewcew ofiarował bukiety. Po poświęceniu minister oświaty Kasso oglądał muzeum.

— Przyjazd ober-prokuratora Synodu. Wczorajszym pociągiem kurierskim z Petersburga przybył do Kijowa na uroczystości ober-prokurator Synodu W. Sabler.

— W sprawie powołania rezerwistów. Powiatowy naczelnik wojskowy podaje do wiadomości, że powołani w roku bieżącym szeregowcy rezerwy rozlokowani zostaną w namiatkach, wobec czego proponuje im zaopatrzyć się w ciepłe rzeczy.

— KRAJDZIEŻE. Wczoraj w nocy okradziono w Kijowie kabinę fizyczny w prywatnym gimnazjum żeńskim O. Janowskiej na Padole. Straty wyniosły 25 rubli. W d. 28. 40 przy ul. W. Zytomierskiej z mieszkania A. Szokoli skradziono rzeczy na sumę 10 rubli. W d. 28. 27 przy ul. Wwiedzińskiej D. Woronczewa skradziono 100 rubli. W d. 28. 4 przy ul. Chorewej na gorącym uczynku schwytano złodziei A. Bratyszkina i N. Wasiliewa.

— ZŁODZIEJE KIESZONKOWI. W wozie tramwajowym na Cesarskim placu B. Paszkowskie skradziono sakiewkę z 52 rublami i z kwitem lombardowym na 90 rubli.

— NAPAD. Na ul. Andrejewskiej d. 27-go sierpnia wieczorem dwaj nieznanymi złościny dokonali napadu na D. Bondarenkównę, przyczem jeden z napastników jakimś tępym narzędziem zadał B. uderzenie w bok. Bondarenkówna straciła przytomność i w takim stanie odwieziona została przez „Pogotowie” do szpitala Aleksandrowskiego.

Biuletyn Kijowskiej stacyi Meteorologicznej.

Table with meteorological data for August 28 (September 11, 1911). Columns include date, time, temperature, wind, and precipitation.

Przedzienna tem. pow. w ciągu doby 12,7 Wielol. przec. temp. pow. w ciągu doby 15,6

Ogólny stan pogody w Europie z rana na podstawie telegramu głównego Obserwatorium fizycznego:

Deszcze spadły przeważnie na północnym zachodzie i północnym wschodzie Rosji i miejscami w pozostałych rejonach, oprócz południowego wschodu. Temperatura powyżej normy w dorzeczu Dniepru, poniżej—a miejscami zbliżona do normy w pozostałej Rosji.

Przewidywana pogoda: temperatura umiarkowana na południowym zachodzie, a po części na południowym wschodzie, chłodnawo w pozostałej Rosji, deszczów można się spodziewać przeważnie w centrum Rosji, na wschodzie, a miejscami w pozostałych rejonach, oprócz skrajnego południa.

ZE SPORTU.

Tow. wioślarskie w Kruszwicy.

Wielkopolska zyskała jedną więcej placówkę i jedno ognisko polskie. W Kruszwicy zorganizowano ostatecznie nowe Towarzystwo wioślarskie i w niedzielę, d. 21 b. m., odbyło się uroczyste poświęcenie taboru i nowowzniesionej przystani, jak nazywają w Wielkopolsce, szlatau.

Towarzystwo, załoczone w roku ubiegłym przez pp. dra Laskowskiego, budowniczego Telza z Kruszwicy i Czajkowskiego z Poznania, posiada już obecnie do członków z miejscowej inteligencji, okolicznego obywatelstwa i miłośników polskiego łowrowa. Posiada tabor, składający się z łodzi wycieczkowej, rasowej 4 wioślówki od firmy „Deutsch” w Berlinie nabytej, pół-wycieczkowej z wioślówką, łódź wielowiosłowa spacerowa, gondole i kajak. Posiada przystanek własną, na własnym gruncie wzniesioną, w stylu zakopiańskim, przystanek wygodną i ozdobną, z morgi własnej ziemi i wspaniałe wody Gopla.

Jak się okazuje po ziemiach polskich widać i wszędzie—pisze korespondent „Kur. Warsz.”—wspaniałego terenu wodnego wyobrazić sobie nie można, a patrząc na dzielnych, dorodnych, silnych wioślarzy kruszwickich, domniemywać się trzeba w nich przyszłych zwycięzców w zawodach wioślarsstwa polskiego.

Z Kruszwicy rozjeżdżano się z pokrzepieniem i radością, że szeregi wioślarskie mnożą się. W najbliższej przyszłości powstanie Towarzystwo w Sremie, już obecnie organizowane; czynione są zabiegi w Gnieźnie i Toruniu, gdzie energia p. Chozakowskiego niewątpliwie sprawę do skutku doprowadzi.

Nowe typy aeroplanów.

Warszawiak, p. Józef Kass, po rocznej pracy doświadczalnej w paryskiej szkole awiacyjnej, wynalazł i opatentował trzy typy aeroplanów: „Ery”, „Ery II” i „Ery III”, różniące się zasadniczo od istniejących, które, według zdania rzeczoznawców, przedstawiają maximum bezpieczeństwa, równowagi i łatwości w kierowaniu.

Obecnie p. Kass wykończył pierwszy typ swojego aeroplanu, mającego 20 metrów długości i tyleż największej szerokości, pokryty materyą srebrzystą i zamierza udać się z nim do Nicei dla odbycia tam prób i wzlotów.

Będzie to pierwsza w tej dziedzinie konstrukcja polaka.

Wypadek na wycieczkach.

Na ostatnich wycieczkach konnych w Piotrkowie, p. T. Dachowski z Ukrainy, jadąc na „Moczymorzem”, koniu p. Stanisława Niemcewskiego, w „cross country”, uległ bardzo poważnemu wypadkowi. Mianowicie „Moczymorzem” przewrócił się na jednej z przeszkód, wskutek czego ździec doznał potłuczenia prawego boku i nadwyrężenia—ścięgniów prawej ręki. Jednak p. Dachowski doświadczył ponownie konia i uwiniczył wytrwałose powodzeniem, albowiem chociaż przejechał daleko za „Odaliską” p. S. Rohland, jednak tej klaczy za ominięcie chorągiewki nagrody nie przyznano. P. T. Dachowski po wypadku biegnie jeszcze 6 wiorst.

Z „Awiaty”.

W tych dniach wysłano do Petersburga na konkurs aparat systemu „Awiaty”, wykonany całkowicie w Warszawie z motorem systemu Gnom. Aparat ten mieści cztery osoby, po dwie w rzędzie, przyczem ster podwójny znajduje się w rękach pilota i jego towarzysza. Aparat ten będzie demonstrował w imieniu „Awiaty” p. Scipio del Campo. Obecnie z warsztatów „Awiaty” wyjdzie nowy aparat systemu Bleriot z silnikiem Gnom, mogący pomieścić dwie osoby.

Rekord na automobilu.

W wycieczkach automobilowych w Elginie pobit rekord światowy szofer Donald Herr na maszynie marki „National”. Pedził on z szybkością 65,6 mil (105 kilometrów) na godzinę, zdobywając nagrodę stanowiącą 200,35 mil w trzech godzinach, pięciu minutach i 55 sekundach. Drugim był Hugh Hughes w maszynie Mercer, który wygrał nagrodę powiatową. Robił on przeciętnie po 63 mile na godzinę.

Grób Leonarda da Vinci.

Pisma francuskie przypominają historię grobowca Leonarda da Vinci, który zmarł dnia 2-go maja 1519 r. na francuskiej ziemi, w zamku sw. Szwajca, niedaleko od Amboise. Zwłoki jego na wieczyj spoczynek złożono w kaplicy św. Florentyna, w zamku królewskim w Amboise

